

Sygn. akt VIII Ka 734/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 listopada 2019 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: **SSO Przemysław Wasilewski**

Sędziowie: **SO Dorota Niewińska**

**SO Marek Wasiluk**

Protokolant Izabela Zinkiewicz

przy udziale Prokuratora Radosława Wiszenko

po rozpoznaniu w dniu 05 listopada 2019 roku

sprawy M. N.

oskarżonego o czyny z art. 190 §1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego oraz obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 18 czerwca 2019 roku, sygnatura akt XIII K 352/18

**I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.**

**II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. K. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) złotych, w tym kwotę 96,60 (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy) złotych podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz kwotę 11,80 (jedenaście złotych osiemdziesiąt groszy) złotych tytułem poniesionych wydatków.**

**III. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.**

Dorota Niewińska Przemysław Wasilewski Marek Wasiluk

## UZASADNIENIE

M. N. został oskarżony o to, że:

**I. w dniu 21.07.2016 r. w B. w sklepie (...) przy ul. (...), kierował groźby karalne uszkodzenia ciała i pozbawienia życia wobec M. D., które to groźby wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że mogą zostać spełnione, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo umyślne podobne, tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk;**

**II. w dniu 21 października 2016 r. w B. na ulicy (...), dokonał rozboju na osobie K. M. w ten sposób, że popchnął pokrzywdzoną, powodując jej upadek, czym doprowadził ją do stanu bezbronności, a następnie zabrał w celu**

przywłaszczenia telefon komórkowy marki S. (...) o wartości 800 zł, na szkodę R. M., przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 1 kk, po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności i w ciągu pięciu lat po odbyciu w całości kary za umyślne przestępstwo przeciwko mieniu, tj. o czyn z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 18 czerwca 2019 r. w sprawie XIII K 352/18 oskarżonego M. N. uznał za winnego popełnienia czynów zarzuczanych mu w akcie oskarżenia i za to:

- za czyn opisany w pkt I na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk skazał go, zaś na podstawie art. 190 § 1 kk wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn opisany w pkt II z tym ustaleniem, że wartość wyrządzonej przestępstwem szkody wynosi nie mniej, niż 540,40 zł na podstawie art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk skazał go, zaś na podstawie art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk wymierzył mu karę 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności;

Na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, art. 85a kk, art. 86 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego karę łączną w wymiarze 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej K. M. kwoty 540,40 zł. Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w postaci zatrzymania w dniu 22 lipca 2016 r. od godz. 11:35 do godz. 14:00 przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności. Zasadził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. K. kwotę 1608,84 zł (w tym kwotę 300,84 zł stanowiącą podatek VAT) tytułem obrony sprawowanej wobec oskarżonego z urzędu w postępowaniu przygotowawczym i sądowym. Zwolnił oskarżonego od opłaty i pozostałych kosztów sądowych w sprawie, obciążając nimi Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył oskarżony oraz jego obrońca.

M. N. wskazał, że jeśli chodzi o czyn II. Sąd Rejonowy dokonał błędnych ustaleń w stanie faktycznym w wyniku nieprawidłowej oceny dowodów, bowiem jego zdaniem czyn popełnił M. Z.. Co do czynu z punktu I. w ocenie skarżącego orzeczona kara 10 miesięcy pozbawienia wolności jest karą rażąco surową.

Obrońca oskarżonego na podstawie art. 444 k.p.k. i art. 425 § k.p.k. zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k., art. 438 pkt 1, 2, 3, 4 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

W odniesieniu do przypisania sprawstwa co do czynu II:

1) obrazę przepisów prawą procesowego, tj. art. 4, art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 i art. 410 k.p.k.

poprzez:

a) oparcie orzeczenia o winie oskarżonego M. N. w przeważającej części na zeznaniach K. M., w sytuacji, gdy osoba ta jedynie przez bardzo krótki czas widziała napastnika, a sprawcę rozpoznała w zasadzie po szczęce, bowiem inne charakterystyczne elementy wizerunku sprawcy, w tym włosy, uszy, czy np. tatuaże były zakryte odzieżą, którą miał na sobie napastnik;

b) nienadanie odpowiedniego znaczenia okoliczności polegającej na tym, iż w okresie następującym po dokonaniu rozboju na W. M. nieustalona osoba (-y) korzystały z tego telefonu wykonując m.in. połączenie telefoniczne z i na numer telefonu komórkowego zarejestrowanego na M. Z.;

**c) nieuwzględnienie okoliczności, że ustalona osoba jaką jest M. Z., którego karta SIM użyta została w telefonie komórkowym stanowiącym przedmiot zaboru na szkodę W. M., będąc przesłuchiwany w charakterze świadka w dn. 11.01.2017r., powołując się na treść art. 183 k.p.k. odmówił udzielenia odpowiedzi na pytanie dotyczące jego wiedzy na temat rozboju z dn. 21.10.2016r., nadto świadek**

***ten był osobą wielokrotnie w przeszłości karaną za przestępstwa rozboju, deklarował miejsce zamieszkania w niedalekiej odległości od miejsca popełnienia rozboju, nadto podane przez pokrzywdzoną cechy charakterystyczne wizerunku sprawcy odpowiadają wizerunkowi w/w M. Z.,***

d) naruszeniu zasady domniemania niewinności w stosunku do oskarżonego polegające na nie daniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego, który to konsekwentnie i od samego początku nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, przy licznych opisanych powyżej wątpliwościach, które nie zostały rozstrzygnięte na jego korzyść wbrew zasadzie in dubio pro reo obowiązującej przy orzeczeniu o winie oskarżonego,

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć istotny wpływ na treść tego wyroku, a polegający na niesłusznym przyjęciu, wbrew ujawnionemu materiałowi dowodowemu, iż oskarżony M. N. dopuścił się popełnienia rozboju zarzucanego mu w akcie oskarżenia mimo, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy na to nie pozwalała, a w szczególności:

a) przyjęcie, że pokrzywdzona K. M. rozpoznała sprawcę rozboju m.in. po brązowych oczach, co ma odpowiadać kolorowi oczu oskarżonego, w sytuacji gdy takiego wniosku co do rozpoznania koloru oczu przez pokrzywdzoną nie można wyprowadzić z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań pokrzywdzonej,

b) przyjęcie, że oskarżony M. N. po dniu 26 października 2016r. zaczął się ukrywać przed wymiarem sprawiedliwości, w sytuacji gdy nie zostało wykazane, aby trudności związane z nawiązaniem kontaktu z oskarżonym po tej dacie pozostawały w jakimkolwiek związku z prowadzonym przeciwko niemu postępowaniem przygotowawczym w sprawie rozboju,

c) przyjęcie, że wyjaśnienia oskarżonego M. N. nie są wiarygodne, m.in. z tego powodu, że jego twierdzenia na temat braku znajomości ze świadkiem M. Z. zostały zakwestionowane przez świadka, w sytuacji gdy świadek podczas przesłuchania przed sądem w dn. 07.05.2019r. również potwierdził, że nie zna się z oskarżonym;

W odniesieniu do orzeczenia o karze za czyn I:

3) rażąco niewspółmierność kary przez orzeczenie wobec oskarżonego M. N. kary 10 miesięcy pozbawienia wolności poprzez niedostateczne uwzględnienie okoliczności łagodzących, takich jak przyznanie się przez oskarżonego do winy, wyrażenie skruchy za swój czyn, prowadzenie po popełnieniu czynu zabronionego ustabilizowanego życia, nie wchodzenie w konflikt z prawem, co przemawiało za orzeczeniem kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia lub kary o charakterze wolnościowym,

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i 437 § 2 k.p.k. skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1) uniewinnienie oskarżonego od czynu II, a w konsekwencji również uchylenie rozstrzygnięcia o karze łącznej (pkt 2 wyroku) oraz o obowiązku naprawienia szkody (pkt 3 wyroku),

2) zmniejszenie wysokości orzeczonej kary za czyn I, poprzez orzeczenie tej kary w wymiarze nieprzekraczającym 3 miesięcy pozbawienia wolności lub orzeczenie kary o charakterze wolnościowym.

ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wniósł nadto o zasądzenie wynagrodzenia z tytułu obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych, albowiem koszty te nie zostały opłacone w całości lub części.

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacje oskarżonego i jego obrońcy są bezzasadne i nie zasługują na uwzględnienie.

Mając na uwadze zebrany w sprawie materiał dowodowy, w ocenie Sądu Okręgowego nie można podzielić stanowiska autorów apelacji w zakresie podniesionych przez w/w zarzutów obrazy przepisów postępowania. Wbrew stanowisku skarżących uznać należy, iż Sąd I Instancji na podstawie zebranego i wszechstronnie ocenionego materiału dowodowego poczynił trafne ustalenia faktyczne, zgodne z zasadami logicznego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.). Należy bowiem pamiętać o tym, że przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. tylko wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (wspomniany już art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- jest wyczerpujące i logiczne – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego umotywowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 k.p.k.) (por. też wyrok Sądu Najwyższego z 03 marca 1998 roku, V KKN 104/98, Prokuratura i Prawo 1999/2/6, LEX 35095; wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1997 roku, IV KKN 58/97, Prokuratura i Prawo 1997/11/1, LEX 31393).

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy podczas orzekania wziął pod uwagę wszystkie te kryteria.

Przepis art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy z kolei wątpliwości jakie może powziąć sąd orzekający (a nie strona) i dopiero gdyby sąd je powziął, ewentualnie powinien powziąć, a nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego, zasadny byłby zarzut naruszenia tego przepisu. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zaistniała.

Ustosunkowując się do zarzutu dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 k.p.k.), przypomnieć należy ugruntowane w tym przedmiocie orzecznictwo Sądu Najwyższego, iż „zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 roku, II Kr 355/74, OSNPG 1075/9/83, LEX nr 16881).

Wbrew stanowisku skarżących uznać należy, iż w świetle zebranego w toku postępowania materiału dowodowego Sąd Rejonowy poczynił trafne ustalenia faktyczne, zgodne z zasadami logicznego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyrazem sędziowskiego przekonania w wymienionej kwestii pozostaje uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy bardzo szczegółowo i wnikliwie ustosunkował się do każdego z dowodów wskazując, które z faktów uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach oraz dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. W oparciu o tak ustalony stan faktyczny prawidłowo wywiódł o winie oskarżonego, kwalifikacji prawnej przypisanych mu czynów oraz karze jaki za każdy czynów należy orzec, jak również o rozmiarze kary łącznej.

Skarżący główną osią zarzutów co do zarzutu II czynią elementy sprawy wiążące się z M. Z.. Fakt współpracowania zrabowanego telefonu z kartą SIM zarejestrowaną na M. Z., uprzednia karalność tego świadka za przestępstwa rozboju, skorzystanie z odmowy odpowiedzi na pytanie powołując się na art. 183 k.p.k., miejsce zamieszkania położone w pobliżu miejsca zdarzenia oraz podobieństwo w/w jakie zdaniem skarżącego zachodzi w stosunku do portretu pamięciowego sporządzonego według wskazań pokrzywdzonej, jest zdaniem obrońcy wystarczające do podważenia winy, jeśli chodzi o ten czyn jego mocodawcy. Zarzuty z apelacji oskarżonego dotyczące przedmiotowego czynu w przeważającej części pokrywają się. Oskarżony podkreślił, że świadka poznał dopiero podczas powrotu do aresztu śledczego z rozprawy. Wówczas świadek powiedział mu, że tatuaże na szyi i dłoniach zrobił sobie ok. półtora roku wstecz (a więc po zdarzeniu), mieszka na ulicy (...).

Uwadze skarżących uszedł fakt, iż czynności związane ze sporządzeniem portretu pamięciowego napastnika zostały przeprowadzone w dniu 25 października 2016 r. Rację należy przyznać skarżącym, iż Sąd Rejonowy błędnie ustalił, że pokrzywdzona podczas czynności wskazała, że sprawca miał oczy koloru brązowego (k. 415 v). Jak wynika z załącznika numer 2 do portretu pamięciowego - K. M. stwierdziła: „oczy jasno pigmentowane, duże” (k. 104). Pokrzywdzona określiła podobieństwo mężczyzny z portretu pamięciowego do sprawcy na średnie. W ocenie Sądu brak precyzyjnego stwierdzenia przez świadka koloru oczu napastnika – poprzez wskazanie „niebieskie”, „brązowe”, „piwne”, a jedynie poprzez wyjątkowo rzadkie sformułowanie, nie używane na co dzień, świadczy o niepewności świadka co do tego elementu i powyższa okoliczność nie może mieć istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Pozostałe zastrzeżenia związane z osobą M. Z. są całkowicie niezasadne. Oceny skarżących co do podobieństwa mężczyzny z portretu pamięciowego i świadka są niezasadne, skoro następnego dnia prowadzący postępowanie, w wyniku działań operacyjno-rozpoznawczych z dnia 26 października 2016 r. (k. 96) oraz zapewne analiz wskazań pokrzywdzonej z dnia poprzedniego, okazali pokrzywdzonej tablicę poglądową numer 1 z czterema wizerunkami mężczyzn, wśród których w/w bez cienia wątpliwości wskazała osobę nr 2 jako sprawcę rozboju (k. 97-97v, 98-99). K. M. nie tylko oświadczyła „To w 100% ten mężczyzna”, ale zaraz potem dodała „Poznaję go po szerokiej szczęce”. Sąd Rejonowy w sposób obszerny i szczegółowy uzasadnił dlaczego akurat ta część ciała sprawcy, z uwagi na doznany uraz i leczenie była charakterystyczna w wyglądzie sprawcy w momencie zdarzenia (k. 414v). Wracając do portretu pamięciowego sprawcy, oskarżony wskazuje fałszywą informację, że tatuaże na szyi, rękach M. Z. pojawiły się po zdarzeniu. Z dołączonych do akt wydruków zdjęć M. Z. z systemu NOE-SAD wynika, iż tatuaże na szyi w/w posiadał już 27 maja 2010 r. (k. 512, 513). Co więcej tatuaże znajdowały się również na czole i w okolicach oczu w/w. Bez cienia wątpliwości nawet w wypadku założenia czapki i kurtki – tatuaże dookoła oczu oraz w ich kącikach były doskonale widoczne i stanowiłyby cechę charakterystyczną sprawcy. Natomiast pokrzywdzona podczas sporządzania portretu pamięciowego sprawcy oświadczyła wprost, iż nie zauważyła cech charakterystycznych w postaci blizn, tatuaży, tików nerwowych, wad wymowy, chodu. Jest to kolejny istotny argument przemawiający za prawidłowością ustaleń Sądu, co do sprawcy rozboju.

Kolejne argumenty odnoszące się do telefonu komórkowego i karty SIM zarejestrowanej na świadka, czy też jego miejsca zamieszkania w czasie zdarzenia są dowolne, podniesione wyłącznie celem wsparcia linii obrony prezentowanej przez M. N.. Ani organy ścigania, ani Sąd Rejonowy nie miał obowiązku przesłedzenia i ustalenia losów karty SIM świadka. Z zeznań M. Z. wynika, iż telefon z kartą SIM utracił przed przedmiotowym zdarzeniem, a brak jest jakichkolwiek dowodów przemawiających za niezgodnością z prawdą jego zeznań w powyższym zakresie. Również miejsce zamieszkania w/w w dacie czynu w pobliżu miejsca zdarzenia w żaden sposób nie podważa dowodów sprawstwa M. N.. Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego ocena zachowania M. N. na etapie postępowania przygotowawczego. Przedstawiciele organów ścigania próbowali zatrzymać w/w (notatka urzędowa z dnia 27 października 2016 r. k. 106, z 21 grudnia 2016 r. k. 126, 125). Z uwagi na nieprzebywanie M. N. w miejscu zamieszkania, nieznanego miejsce pobytu i poszukiwań w/w w sprawie (...)do której została dołączona sprawa dotycząca czynu II, śledztwo na mocy postanowienia Prokuratora z dnia 24 lutego 2017 r. zostało zawieszona (k. 151). W lipcu 2017 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku zastosował wobec w/w areszt tymczasowy (postanowienie z dnia 18 lipca 2017 r. w sprawie III Kp 1515/17 k. 164), a prokurator zarządził poszukiwania listem gończym (postanowienie z dnia 21 lipca 2017 r. k. 166). M. N. doskonale zdawał sobie sprawę z toczącego się postępowania, był pouczony o ciężących na nim obowiązkach (własnoręcznie podpisane pouczenie o uprawnieniach i obowiązkach podejrzanego w postępowaniu karnym k. 12). Dlatego również ten zarzut obrońcy w/w uznano za chybiony.

Wobec przyznania się świadka M. Z. do znajomości z oskarżonym („w areszcie się widzieliśmy koło spacerniaka”, „Na jednym oddziale się siedział z oskarżonym” k. 345) i stanowczego stwierdzenia oskarżonego „Nie znam M. Z., pierwszy raz go widziałem dzisiaj na Sali rozpraw, nigdy nie byłem z nim osadzony” (k. 344) Sąd Rejonowy w sposób uprawniony uznał, że w tej części w/w mija się z prawdą. Zatem zarzut obrońcy z punktu 2 c nie mógł zostać uznany za zasadny. Również konsekwentne i stanowcze nieprzyznawanie się M. N. do popełnienia czynu opisanego w zarzucie nr II, wobec sprzeczności z materiałem dowodowym na którym oparł się Sąd Rejonowy konstruuując stan faktyczny nie może być uznane za okoliczność dowodzącą niewinności podsądnego.

Biorąc powyższe pod uwagę, w ocenie Sądu Odwoławczego, żaden z zarzutów apelacyjnych skarżących, dotyczących czynu II, nie okazał się trafny w stopniu skutkującym koniecznością zmiany orzeczenia w tej części bądź jego uchyleniu. Dlatego na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymano orzeczenie co do czynu zarzucanego w punkcie II w mocy.

Jeśli chodzi o zarzut rażącej niewspółmierności kary orzeczonej za czyn I zawarty w apelacjach, zgodnie z przyjętym orzecznictwem niewspółmierność kary zachodzi wówczas, gdy zastosowana kara, wymierzona za przypisane oskarżonemu przestępstwo, nie odzwierciedla należycie stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynów oraz nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1990 r., WR 363/90, OSNKW 1991, Nr 7-9, poz. 39, LEX 20452). Uznaje się również, że zarzut rażącej niewspółmierności, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieszcząca się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia czynu zabronionego, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy w odczuciu społecznym jest karą niesprawiedliwą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985, Nr 7-8, poz. 60, LEX 20053). Ponadto w literaturze przyjmuje się, że rażąca niewspółmierność orzeczonej kary ma miejsce wówczas, gdy pozostaje ona w dysproporcji ze stopniem winy sprawcy, stopniem społecznej szkodliwości czynu, prewencją szczególną i ogólną, karą żądaną a karą wymierzoną (K. Łotewski, „Apelacja”).

Analizując pisemne motywy rozstrzygnięcia związane z wymiarem kary i argumenty z apelacji, Sąd Odwoławczy nie podzielił żadnego z zarzutów, uznając za trafne wskazania Sądu Rejonowego w powyższym zakresie. Zgodnie z art. 53 § 1 k.k. sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Dodatkowo z § 2 art. 53 k.k. wynika, iż wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Oskarżony w apelacji stara się przedstawić zdarzenie z 21 lipca 2016 r. jako „zwykłą awanturę słowną, bez użycia przemocy”. Sprawca myślał, że pokrzywdzony źle wydał mu resztę. Podkreśla, że nie chciał pokrzywdzonego ani pobić, ani uderzyć, ani pozbawić życia. Po prostu jest „osobą kontaktową i bezpośrednią”. W ocenie Sądu Okręgowego powyższe stwierdzenia są uczynione wyłącznie na potrzeby wywiedzionej apelacji, nacechowane subiektywną i błędną oceną zaistniałej rzeczywistości, nakierowaną na zmniejszenie orzeczonej kary pozbawienia wolności. Zupełnie inaczej rysuje się przebieg zdarzenia w zeznaniach pokrzywdzonego. Oskarżony będąc w stanie nietrzeźwości odnosząc się w sposób wyjątkowo wulgarny, słowami pełnymi gróźb i działaniami je uwiarygodniających na tyle zdenerwował i wyprowadził z równowagi pokrzywdzonego, że po opuszczeniu sklepu przez M. N. sprzedawca zamknął lokal i o całym zdarzeniu powiadomił policję. Analiza relacji M. D. doprowadza do wniosków, iż zdarzenie było bardzo poważne i niebezpieczne, były podstawy do przyjęcia, że w każdej chwili może nastąpić atak fizyczny. Dlatego Sąd Odwoławczy w całości podziela zapatrywania Sądu Rejonowego, co do rodzaju i rozmiaru kary jaka powinna zostać orzeczona w tym przypadku wobec oskarżonego, w szczególności zważywszy na stan pod wpływem alkoholu agresora, sposób zachowania, uprzednią jego karalność, odpowiadanie w warunkach powrotu do przestępstwa. Rację ma Sąd, że mimo odbywania kar izolacyjnych, M. N. nie zresocjalizował się i wymaga dalszego oddziaływania w warunkach pozbawienia wolności. Brak jest podstaw do uznania orzeczonej kary 10 miesięcy pozbawienia wolności za karę niewspółmiernie surową. Z powyższych względów wyrok jako słuszny, również co do zarzutu I na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. został utrzymany w mocy.

Nie dopatrując się uchybień, które powinny być brane przez Sąd Odwoławczy z urzędu, uznając sposób procedowania Sądu Rejonowego, wydane orzeczenie i motywy, które legły u jego podstaw za ze wszech miar prawidłowe, zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

Na podstawie § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 17 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 j.t.) Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego kwotę 516,60 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Z uwagi na trudną sytuację finansową oskarżonego i orzeczoną karę łączną Sąd Odwoławczy na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za II instancję.